

## Barbara Mitrenga

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
barbara.mitrenga@us.edu.pl  
ORCID ID: 0000-0001-9389-8152

# Kwalifikatory ekspresywne a identyfikacja słownictwa nacechowanego emocjonalnie w źródłach leksykograficznych

## Wstęp

Wyrazy nacechowane ekspresywnie<sup>1</sup> są obecne w polszczyźnie od najdawniejszych czasów, stanowiąc bogatą i zróżnicowaną warstwę słownictwa. Zenon Klemensiewicz w *Historii języka polskiego*<sup>2</sup> wśród prawdopodobnych przykładów należących do polszczyzny przedpiśmiennej wymienia m.in. wyrazy *leń* czy *głupi*<sup>3</sup>. Dla kolejnych etapów rozwoju polszczyzny (doby staro-, średnio- i nowopolskiej oraz współczesności) wskazanie wyrazów ekspresywnych nie stanowi problemu, zarówno tych o ekspresywności im-

---

<sup>1</sup> Ekspresywnymi to wyrazy nacechowane emocjonalnie, służące wyrażaniu ocen i uczuć nadawcy, tym samym wyrażające jego subiektywny stosunek do otaczającej go rzeczywistości. R. Przybylska, *Wstęp do nauki o języku polskim. Podręcznik do szkół wyższych*, Kraków 2003, s. 184–188. Literatura poświęcona ekspresywności języka, ekspresywnym czy budowie słowotwórczej formacji ekspresywnych jest bardzo bogata – do niektórych pozycji będę się odwoływała w dalszej części artykułu.

<sup>2</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego. Doba staropolska (od czasów najdawniejszych do początków XVI wieku)*, Warszawa 1961, s. 23–24.

<sup>3</sup> Zgodnie z typologią wyrazów ekspresywnych Stanisława Grabiasa przykłady te można zaliczyć do wyrazów o ekspresywności implicytnej (takich, w których brakuje zewnętrznego wykładnika emocjonalności). Druga grupa to wyrazy o ekspresywności eksplicytniej: motywowanych formalnie, tj. ekspresywnie nacechowanymi morfemami lub fonemami, oraz motywowanych znaczeniowo, tj. zmianami znaczenia lub wynikające z procesów skojarzeniowych, aluzji. S. Grabias, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981, s. 40. Wiele cennych uwag na temat ekspresywności, w tym m.in. omówienie różnych typologii ekspresywności, zawiera monografia Artura Rejtera, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice 2006.

plicytnej, np. stp. *gnus* ‘człowiek gnuśny, leniwy, powolny’, *cham* ‘człowiek ordynarny, grubiański, nieokrzesany’ (XVIII w.) czy eksplicytnej, np. stp. *szepiotać* ‘mówić’, *leniwiec* ‘leń’ (XVI w.), *fajtuś* ‘błazen, pyszałek’ (XIX w.), *dzban* ‘głupek’ (XXI w.). Współwystępowanie leksyki nacechowanej ekspresywnie obok słownictwa neutralnego w historii polszczyzny jest jedną z charakterystycznych cech języka, świadczącą o rozbudowanej synonimii. Tak pisał przed laty Klemensiewicz o zasięgu synonimiki w słownictwie średniowiecza:

Ma to szczególną wagę dla artystycznej funkcji języka literackiego, której przecież potrzeba środków subtelnego, wnikliwego, pobudzającego, urozmaiconego odróżniania zbliżonych pojęć, nazw stanów uczuciowych i poruszeń woli. Ich zasób stanowi zarówno o ilościowym, jak też jakościowym potencjale ekspresywnym języka danej epoki<sup>4</sup>.

[...] synonimika w słownictwie średniowiecznym była raczej uboga, wyraz zaś stanów duchowych, zwłaszcza subtelniejszych uczuciowych, był prymitywny, niekiedy prostacki. Niemniej produkcja wyrazotwórcza jest w różnych zakresach żywotna i świadczy o wielkim wysiłku, stałym postępie i godnych uwagi pojedynczych osiągnięciach<sup>5</sup>.

Badacz wyraźnie sygnalizuje procesualny charakter rozwoju polskiej synonimiki, pisze także o nabywaniu w kolejnych wiekach coraz większej zdatności komunikacyjnej i wyrazistości ekspresywnej polszczyzny. Dla historyka języka interesujące i inspirujące do podjęcia szczegółowych badań mogą być zarówno obserwacja przyrostu leksyki ekspresywnej na przestrzeni wieków oraz słowotwórczych możliwości wyrażania zróżnicowanych odcieni znaczeniowych wyrazu, jak i przejawy świadomości słownikarzy dawnych epok odnośnie do wartości ekspresywnej wyrazów oraz sposoby kwalifikowania wyrazów nacechowanych ekspresywnie w pracach leksykograficznych.

W polskim językoznawstwie istnieją prace świadczące o zainteresowaniu lingwistów użyciem kwalifikatorów w polskich (i nie tylko polskich) słownikach. Literatura poświęcona temu zagadnieniu obejmuje opracowania, w których autorzy stawiają sobie za cel m.in. przedstawienie historii

<sup>4</sup>Z. Klemensiewicz, *Historia języka...*, s. 135.

<sup>5</sup>Tamże, s. 148.

stosowania kwalifikatorów w polskiej leksykografii<sup>6</sup>, próbę uporządkowania zasad ich stosowania<sup>7</sup>, analizę sposobu korzystania z kwalifikatorów w wybranych słownikach – zarówno polskich, jak i zagranicznych<sup>8</sup>, charakterystykę konkretnego typu kwalifikatorów i wskazanie problemów związanych z ich stosowaniem<sup>9</sup> czy weryfikację sposobu odzwierciedlenia w wybranym słowniku stylistycznego zróżnicowania polszczyzny na podstawie analizy zastosowanych kwalifikatorów<sup>10</sup>. Dotychczas jednak nie poświęcono osobnego opracowania kwalifikatorom ekspresywnym. Brak w polskiej literaturze opracowania porównywalnego do rozprawy Ewy Rudnickiej poświęconej notacji znaczenia metaforycznego w polskiej tradycji słownikarskiej<sup>11</sup>. Niniejsze opracowanie nie pretenduje do miana tak wnikliwego studium leksykologiczno-leksykograficznego, stanowi jedynie próbę podsumowania dotychczasowej wiedzy na temat sposobów sygnalizowania przez leksykografów wartości ekspresywnej wyrazów, wykorzystania w praktyce leksykograficznej kwalifikatorów ekspresywnych oraz uzu-

<sup>6</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego*, [w:] *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci Profesora Mieczysława Szymczaka*, red. S. Basaj, Wrocław 1988, s. 413–422; tenże, *Nie docenione dzieło polskiej leksykografii – Słownik wileński*, „Prace Filologiczne” 1988, t. 34, s. 273–296; tenże, *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*, Poznań 1991.

<sup>7</sup> A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss, *Kwalifikatory w słownikach – próba systematyzacji*. „Poradnik Językowy” 1989, z. 5, s. 300–309.

<sup>8</sup> J. Mally, *Kwalifikatory w „Słowniku języka polskiego” i „Słowniku współczesnego rosyjskiego języka literackiego”*, „Poradnik Językowy” 1962, z. 5–6, s. 189–205; E. Kuryło, *Kwalifikatory w trzech największych dwudziestowiecznych słownikach języka polskiego*, [w:] *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 3, *Zakres selekcji i informacji*, red. W. Lubaś, F. Sowa, Kraków 1993, s. 61–68; D. Kucala, *Kwalifikatory w niektórych dużych słownikach zachodnioeuropejskich (francuskich, hiszpańskich, angielskim i włoskim)*, [w:] *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 3, *Zakres selekcji i informacji*, red. W. Lubaś, F. Sowa, Kraków 1993, s. 69–73; M. Majdak, *Inne kwalifikatory w Innym słowniku języka polskiego. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Zeszyt 2 Studenckich Prac Naukowych Koła Młodych Językoznawców*, red. E. Kołodziejek, Szczecin 2003, s. 7–19; też, *Kwalifikatory jako narzędzie opisu słowa w największych powojennych słownikach języka polskiego*, „Prace Filologiczne” 2004, t. 49, s. 283–316; L.A. Jankowiak, *Z historii kwalifikatorów w polskiej leksykografii. Kwalifikatory w „Słowniku synonimów polskich” Adama Stanisława Krasińskiego z 1885 roku*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2013, nr 12, s. 55–72; M. Kaszewski, *Kwalifikatory w słowniku Jerzego Samuela Bandtkiego – rodzaje, funkcje, frekwencja*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria językoznawcza” 2011, t. 18 (38), z. 2, s. 77–90; J. Bobrowski, *Kwalifikatory w WSJP PAN*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego PAN: geneza, koncepcja, zasady opracowania*, red. P. Źmigrodzki i in., Kraków 2018, s. 61–78; dostęp online: <http://rcin.org.pl/dlibra/docmetadata?id=68631&from=publication>.

<sup>9</sup> A. Piel, *Kłopotliwe kwalifikatory chronologiczne w słownikach języka polskiego*, „Język Polski” 2020, nr 3, s. 58–72.

<sup>10</sup> J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, *Odmiany polszczyzny w świetle źródeł leksykograficznych*, [w:] *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok 2011, s. 171–186.

<sup>11</sup> E. Rudnicka, *Znaczenie metaforyczne w polskiej tradycji słownikarskiej. Studium leksykologiczno-leksykograficzne*, Warszawa 2004.

pełnienia obserwacji na temat zasad systematyzacji leksyki pod względem nacechowania ekspresywnego w ujęciu historycznym.

Obserwacją objęto dawne słowniki wielojęzyczne zawierające polskie słownictwo oraz dawne i współczesne słowniki języka polskiego<sup>12</sup>. Na podstawie dotychczasowych ustaleń badaczy oraz analizy materiału leksykograficznego wskazane zostaną główne problemy związane z kwalifikacją oraz klasyfikacją słownictwa ekspresywnego na przestrzeni wieków. Wnioski wypływające z przeprowadzonych badań pozwolą na rozpoznanie, w jaki sposób możliwe jest badanie zasobu leksyki ekspresywnej w oparciu o dawne i współczesne źródła słownikowe<sup>13</sup>.

### Sposoby kwalifikowania słownictwa ekspresywnego – teoria i/a praktyka

We współczesnej praktyce leksykograficznej wyrazy nacechowane ekspresywnie oznaczane są najczęściej odpowiednimi kwalifikatorami. Anna Engelking, Andrzej Markowski i Elżbieta Weiss definiują kwalifikator jako „skrót, podawany przed niektórymi hasłami w słowniku, encyklopedii, zawierający informację o zakresie używania danego wyrazu lub jego różnorodnym nacechowaniu (np. stylistycznym, chronologicznym, ekspresywnym)”<sup>14</sup>. Przed ponad trzydziestoma laty Bogdan Walczak pisał: „System kwalifikowania wyrazów stanowi istotny składnik rozwiniętego warsztatu leksykograficznego”<sup>15</sup> i w innym miejscu:

Kwalifikatory pozwalają na odróżnienie tego, co w słownictwie współnastyłowe, neutralne pod względem stylistycznym – od tego, co stylistycznie na-

<sup>12</sup> Rozwiązania skrótów wykorzystanych słowników zamieszczono na końcu opracowania.

<sup>13</sup> Należy podkreślić, że w niniejszym artykule zwrócono uwagę na możliwości wykorzystania dawnych i współczesnych słowników jako źródeł ekscerpji wyrazów o nacechowaniu ekspresywnym oraz trudności i ograniczenia związane z ich identyfikacją. Tak sprofilowana tematyka artykułu oraz ograniczone ramy opracowania spowodowały, że nie zostały omówione inne źródła pozyskania materiału badawczego (jak np. teksty, kartoteki słownikowe czy diachroniczne i współczesne korpusy językowe). Zagadnienie wykorzystania tekstów bądź słowników jako podstawy analiz w badaniach historycznojęzycznych podejmują w swoich pracach m.in. K. Kleszczowa, T. Mika i A. Słoboda. Zob.: K. Kleszczowa, *U źródeł polskich partykuł. Derywacja funkcjonalna, przemiany, zaniki*, Katowice 2015, s. 16–21; T. Mika, A. Słoboda, *Wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie z perspektywy składniowej. Wybrane problemy badawcze*, Poznań 2015, s. 91–103.

<sup>14</sup> A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 300. O historii i znaczeniu terminu *kwalifikator* zob. także: P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009, s. 68–70; A. Piela, *Kłopotliwe kwalifikatory...*, s. 58–59. W artykule zastosowano określenie kwalifikator ekspresywny.

<sup>15</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 413.



cechowane; tego, co w pełni żywotne, powszechne, ekspansywne – od tego, co recesywne, wychodzące z użycia, przestarzałe; tego, co służy głównie funkcji komunikatywnej języka – od tego, co zaspokaja potrzeby ekspresywne jego użytkowników; tego, co stanowi podstawowy trzon leksyki języka – od tego, co ograniczone do wybranych grup i środowisk, wyspecjalizowane, pod względem społecznym peryferyczne, marginalne; tego, co używane powszechnie na całym terytorium językowym – od tego, co właściwe tylko niektórym obszarom tego terytorium itp.<sup>16</sup>

Pierwsze kwalifikatory, zastosowane w LMĄCZ, sygnalizowały regionalizmy i kolokwializmy (*jako mówią, jako zową, jako niektórzy mówią, niektórzy zową, też zową*) oraz znaczenia nowe, w tym neologizmy twórcy słownika (*może być zwan, si usus volet*)<sup>17</sup>. Warto przypomnieć, że w polskiej leksykografii przełomowe momenty w procesie kształtowania się zasad kwalifikowania słownictwa wyznaczają trzy dzieła: TKNAP, NDTR oraz SWIL. W pierwszym z nich wprowadzony został rozbudowany system kwalifikatorów, przy czym kwalifikatory zastosowane zostały nieczęsto (ok. 150 razy). Ze względu na normatywny charakter słownika oznaczone zostały wyrazy niemieszczące się w normie starannej polszczyzny, wśród nich dialektyzmy, kolokwializmy, wulgaryzmy, zapożyczenia i poetyzmy. Po raz pierwszy zastosowane zostały również kwalifikatory chronologiczne. Drugi z wymienionych słowników wprowadził dwie innowacje: stosowanie kwalifikatorów w postaci jednowyrazowych skrótów zapisanych kursywą, umieszczonych po wyrazie hasłowym lub przed znaczeniem oraz stosowanie kwalifikatorów w formie znaku graficznego (jednej lub dwóch gwiazdek). Nowością było zamieszczenie w przedmowie objaśnienia użytych kwalifikatorów<sup>18</sup>. Natomiast w SWIL po raz pierwszy zastosowano rozbudowany system kwalifikatorów w postaci znanej, choć zmodyfikowanej, we współczesnych słownikach<sup>19</sup>. Dzieło to jako pierwsze w polskiej leksykografii notuje na szeroką skalę słownictwo potoczne, które opatrzone zostało kwalifikatorem *posp.* (pospolity) oraz słownictwo kolokwialne, opatrzone kwalifikatorami *prow.* (prowincjonalny) i *gm.* (gminny)<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 413–414.

<sup>17</sup> B. Walczak, *Słownik wileński na tle...*, s. 33.

<sup>18</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 417.

<sup>19</sup> P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, s. 141.

<sup>20</sup> B. Walczak, *Nie docenione dzieło...*, s. 284.

Jednak zanim ukształtowały się znane współcześnie kwalifikatory, leksykografowie sygnalizowali różnicowanie gwarowe czy geograficzne wyrazów w formie określeń opisowych wplecionych w definicje lub umieszczonych przed albo po niej (czynili to jednak w sposób niekonsekwentny). Za pierwsze kwalifikatory uznaje się średniowieczne glosy informujące o zasięgu terytorialnym danego wyrazu<sup>21</sup>. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu oraz założone cele niniejszego opracowania w dalszej części rozważań uwaga poświęcona będzie wyłącznie kwalifikatorom ekspresywnym. Najważniejsze dotychczasowe ustalenia badaczy na temat użycia kwalifikatorów ekspresywnych w źródłach leksykograficznych w ujęciu syntetycznym gromadzi poniższe zestawienie (zamieszczono w nim sposoby sygnalizowania nacechowania ekspresywnego wyrazów w poszczególnych słownikach):

- LMĄCZ – Brak kwalifikatorów *stricte* ekspresywnych. Słownik notuje wyrazy i zwroty kolokwialne, często „dobitne uczuciowo”, bez sygnalizowania nacechowania (*Złey a plugawej gęby Smard* ‘łotr’, *Zadek, dupa, rzić; Gnoj / gowno*) albo poprzedzone zwrotem „jako mówią”, „jako zową”, „jako niektórzy zową”, „też zową”, np. *Prostak Dubiel też zową*<sup>22</sup>.
- TKNAP – Brak kwalifikatorów ekspresywnych. Po raz pierwszy zastosowane kwalifikatory stylistyczne o charakterze negatywnym, dyskwalifikujące dialektyzmy, wulgaryzmy, archaizmy i niektóre zapożyczenia, np. *apud vulgus, parum triviale, vox plebeia*<sup>23</sup>. Wśród kwalifikatorów stylistycznych także *ridicula et abiecta* ‘śmieszne i poniżające’ (np. *powiadaczka* w znaczeniu ‘gęba’), *vulgo* sygnalizujący wyrazy potoczne (np. *niewieściuch, nizak, komponista*)<sup>24</sup>.
- NDTR – Kwalifikatory podawane w formie skrótu przed znaczeniem. Wykaz skrótów wraz z objaśnieniem na początku dzieła (*Wykład znaków i abrewiacyj*). Wśród kwalifikatorów pierwszy typowo ekspresywny: *burl.* ‘w sensie żartobliwym’ (w słowniku

<sup>21</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 414.

<sup>22</sup> W. Kuraszkiwicz, *Wyrazy polskie w „Słowniku łacińsko-polskim” Jana Mączyńskiego*, t. 1, Wrocław 1962, s. 10.

<sup>23</sup> B. Walczak, *Słownik wileński na tle...*, s. 34.

<sup>24</sup> Szczegółowy opis słownictwa kwalifikowanego przez Knapusza jako nieliterackie (wulgaryzmy, dialektyzmy, słownictwo potoczne) zob. J. Puzynina, „*Thesaurus*” Grzegorza Knapusza. *Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*, Wrocław 1961, s. 31–45.

także: *burlęsq.*), np. w hasłach *Cygan* przy francuskim znaczeniu dosł. ‘biegacz, który nie zatrzymuje się na długo w kraju, który zawsze podróżuje’ oraz *czub* dosł. ‘czub, głowa, umysł’; także *vulg.* ‘słowo podłe, karczemne’, np. *dupa*.

SL – Ograniczone i niekonsekwentne stosowanie kwalifikatorów<sup>25</sup>. Nie mają one ustalonej (jednolitej) postaci wyrazowej bądź skrótu, nie zajmują stałego miejsca w obrębie artykułu hasłowego<sup>26</sup>. Informacje o nacechowaniu ekspresywnym są wyróżniane kwalifikatorami, bywają uwikłane w definicjach lub w cytatach, np. *chamski żartobl.* ‘chłopski, gburski, od chama, gbura’; *mężysko na ohydę* ‘brzydki mąż’; *dziadowina pieszczenie*; *babuś, babusia, babunia, babula, babuleńka* przekąsając ‘babsko’; *klepa*, zelżywe słowo: ‘kobieta flejtuch, świnia, niechlujna, nieochędożna’<sup>27</sup>.

SWIL – Rozbudowany system kwalifikacji. Kwalifikatory podawane w formie skrótu przed definicją. Wykaz i objaśnienie kwalifikatorów we wstępie (*Objaśnienie skrótów i znaków użytych w słowniku*). Po raz pierwszy wyodrębniona leksyka potoczna za pomocą kwalifikatora *posp.* (pospolicie/pospolity). Wyrazy ekspresywne opatrzone kwalifikatorami: *ir.* (ironicznie), *pięszcz.* (pieszczotliwie), *pf.* (poufale), *pg.* (pogardliwie) oraz *żart.* (żartobliwie). W *Objaśnieniu* nie wyszczególniono kwalifikatorów użytych w słowniku *grub.* – grubiański, *pochl.* – pochlebny, *szyd.* – szydarczy oraz *ubliż.* – ubliżający<sup>28</sup>, np. *dzieciórób posp.* ‘którego niby jedynym jest zajęciem się płodzenie dzieci’, *kulfon z pog.* ‘niezgrabny, wałkoń; wszystko, co niezgrabne’. W funkcji kwalifikatora może pojawić się wyrażenie „z przyganą”, np. *gbur fig. z przyganą* ‘grubianin, czło-

<sup>25</sup> Cecha ta oceniana jest jako słaby punkt warsztatu leksykograficznego S.B. Lindego. Zob. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, s. 140. Sposób kwalifikowania wyrazów w SL szczegółowo prezentuje praca: B. Matuszczyk, „Słownik języka polskiego” S.B. Lindego. *Warsztat leksykografa*, Lublin 2006, s. 231–268.

<sup>26</sup> B. Matuszczyk, „Słownik języka polskiego” S.B. Lindego..., s. 233.

<sup>27</sup> Stosowane przez Lindego kwalifikatory ekspresywne wraz z przykładami ich zastosowania prezentuje Barbara Matuszczyk, „Słownik języka polskiego” S.B. Lindego..., s. 242–246. Autorka wymienia m.in. następujące oznaczenia wskazujące na wyraz żartobliwy: *burl.*, *fig. burl.*, *Burlęsq.*, *Burlesque*, *żart.*, *żartem*, *Żartem*, *żartobl.*, *żrtobl.* oraz wymienia wyrażenia przyimkowe w funkcji kwalifikatorów, np.: z pogardą, z przyganą, z przyostrzeniem, z urąganiem, ze złością. Większość przytoczonych w tej części artykułu przykładów z SL podano za B. Matuszczyk.

<sup>28</sup> B. Walczak, *Słownik wileński na tle...*, s. 126.

wiek nieokrzesany’. Informacja o nacechowaniu ekspresywnym może być częścią definicji, np. *babuś*, *babusia*, *babunia*, *babula*, *babuleńka*, *babuchna* ‘podstarzała, przyjemnej starości kobieta, staruszka, v. z przekąsem: babsko’, ‘pieszczenie, mówiąc o matce ojca lub matki’ lub osobnym komentarzem, np. *gówno* ‘gnój odchodzący od zwierząt z pokarmów przetrawionych, zwłaszcza od człowieka’ (Dla uniknięcia brzydkiego tego słowa, gmin mawia *ono* zam. *gówno*: np. świnie tu były, człowieka nie poznały, a *ono* zwietrzyły; dla teje przyczyny mówią: *wlazł w żelaza*, *w złoto*, zam. *w gówno*).

SW – Zastosowano największą w historii polskiej leksykografii liczbę 307 kwalifikatorów, w tym 7 ekspresywnych: *ir.* – ironiczny, *lekc.* – lekceważący, *piesz.* – pieszczośliwy, *pog.* – pogardliwy, *pouf.* – poufały, *rub.* – rubaszny, *żart.* – żartobliwy<sup>29</sup>. Po raz pierwszy zastosowane zostały kwalifikatory: *lekc.* – lekceważący oraz *rub.* – rubaszne<sup>30</sup>, np. *gównozjad pog.* ‘skąpiec, sknera, kutwa, chciwiec, dusigrosz, liczykrupa, żywiący się byle czym’, ‘marny człowiek, niedołęga’, *muzykus rub.* ‘muzyk a. muzykant, grajek’, *rączę piesz.* od *ręka*, *dziad (niek. pog.)* ‘stary człowiek, staruch’.

SDOR – Kwalifikatory podawane w formie skrótu przed definicją. Brak objaśnienia zakresu ich użycia. Ich wykaz znajduje się we wstępie (SDOR, s. CLV–CLVIII). Kwalifikatory sygnalizujące nacechowanie ekspresywne wyrazów: *iron.* – ironiczny, *lekcew.* – lekceważący, *pieszcz.* – pieszczośliwy, *pogard.* – pogardliwy, *posp.* – pospolity (oznaczający wyrazy potoczne niższego rzędu)<sup>31</sup>, *pouf.* – poufały, *rub.* – rubaszny, *żart.* – żartobliwy. Po raz pierwszy zastosowano kwalifikatory: *euf.* – eufemizm, *obelż.* – obelżywy, *nieprz.* – nieprzyzwoity, *wiech.* – wiechowcy<sup>32</sup>, *wulg.* – wulgarny (jako oznaczenie wulgaryzmów)<sup>33</sup>, np. *kuternoga posp.* ‘człowiek kulawy’, *ryj przen. obelż.* ‘twarz ludzka

<sup>29</sup> SW, s. VII–IX; M. Majdak, *Słownik warszawski: koncepcja – realizacja – recepcja*, Warszawa 2008, s. 142.

<sup>30</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 421.

<sup>31</sup> Leksyka potoczna kwalifikowana jako *pot.* – potoczny.

<sup>32</sup> W. Doroszewski miał świadomość, że wyrazy kwalifikowane jako wiechowcy mogą sygnalizować wyrazy społeczno-środowiskowe oraz ekspresywne. M. Majdak, *Kwalifikatory jako narzędzie...*, s. 300.

<sup>33</sup> B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 422.

(usta); morda, pysk', *ryjek przen. żart.* 'buzia, pyszczek', *pyszczek pot. pieszcz.* 'twarzyczka, buzia; rzadziej: usta'. Informacje o nacechowaniu ekspresywnym wyrazu mogą być częścią definicji, np. „Ordynarnie:...”.

SJPSZYM – Kwalifikatory podawane w formie skrótu przed definicją. Kwalifikowane są niektóre hasła lub znaczenia. Brak objaśnienia zakresu użycia kwalifikatorów, z wyjątkiem objaśnionego w wykazie kwalifikatora *wulgarny* – „ordynarny z odcieniem nieprzyzwoitości” (*Wstęp: XVIII, Objasnienia skrótów i znaków: XXXVII–XXXIX*). Kwalifikatory sygnalizujące nacechowanie ekspresywne wyrazów<sup>34</sup>: *euf.* – eufemizm, *iron.* – ironiczny, *lekcew.* – lekceważący, *obelż.* – obelżywy, *pieszcz.* – pieszczotliwy, *pogard.* – pogardliwy, *posp.* – pospolity, *pouf.* – poufały, *rub.* – rubaszny, *wulg.* – wulgarny, *żart.* – żartobliwy, np. *gnojarz pogard.* 'obelżywe wyzwisko dawniej stosowane do ludzi ze wsi', *dziwa posp.* 'duża, często niezgrabna dziewczyna, nie obyta towarzysko, prostacka', *gnojek wulg.* 'obelżywe wyzwisko stosowane do człowieka (zwykle wyrostka) o niechlujnym wyglądzie albo do człowieka wzbudzającego pogardę, bez charakteru', *szczeniący żart.* 'właściwy młodemu, niedojrzałemu człowiekowi, odnoszący się do młodego człowieka zachowującego się lub wyglądającego niepoważnie'. Informacja o nacechowaniu ekspresywnym może być także częścią definicji, np. *dziewuszka* 'pieszczotliwie o dziewczynce; czasem poufale o dziewczynie, pannie', *dziewucha* 'rubasznie, czasem życzliwie, serdecznie o dziewczynce, dziewczynie, przeważnie wiejskiej'.

PSWP – Kwalifikatory podawane w pełnym brzmieniu przed definicją. Ich wykaz, bez objaśnienia zakresu ich użycia, podany w ostatnim tomie (PSWP, t. 50, s. 12–15). Kwalifikatory sygnalizujące nacechowanie ekspresywne wyrazów: *ekspresywny, emocjonalny, eufemistyczny, ironiczny, lekceważący, obelżywy, obraźliwy, ordynarny, pieszczotliwy, pogardliwy, poufały, rubaszny, wiechowy, wulgarny, wyzwiskowy, żartobliwy*, na

<sup>34</sup> M. Szymczak wyróżnia cztery grupy kwalifikatorów: chronologiczne, geograficzne, stylistyczne oraz społeczno-środowiskowe. Kwalifikatory wskazane w zestawieniu jako ekspresywne zalicza do stylistycznych. Zob. SJPSZYM, s. XVIII; E. Kuryło, *Kwalifikatory w trzech...*, s. 62.

przykład *powoluteńku ekspresywny* ‘określenie o odcieniu intensywnym: bez najmniejszego pośpiechu, z bardzo niewielką prędkością; zmieniając się w danym czasie o niewielką wartość’, *babusia pieścizotliwy* ‘babka, czyli matka ojca lub matki’, *szczyny wulgarny* ‘słaby, nieesencjonalny, niesmaczny napój’, *sikać żartobliwy* ‘o deszczu: padać’. Informacje o nacechowaniu ekspresywnym wyrazu mogą być także częścią definicji, np. „z sympatią o...”, „z zaangażowaniem emocjonalnym...”, „z nacechowaniem emocjonalnym”, np. *siostrunia* ‘z zaangażowaniem emocjonalnym, niekiedy z odcieniem ironii o dziewczynce, dziewczynie, kobiecie, która ma tych samych rodziców, co ktoś inny’.

SWJPD<sub>UN</sub> – Brak kwalifikatorów ekspresywnych (pragmatycznych). Informacje o nacechowaniu ekspresywnym wyrazu są częścią definicji (SWJPD<sub>UN</sub>, s. XIV–XV), np. „z lekceważeniem i niechęcią o...”, „żartobliwie o...”, „pieścizotliwie lub z politowaniem o...”, „pogardliwie o...”, „pieścizotliwie o...”, np. *babochłop pot.* ‘z lekceważeniem, niechęcią o kobiecie przypominającej budową fizyczną, ubiorem i sposobem bycia mężczyznę’, *babula* ‘żartobliwie o starszej, staroświecko ubranej kobiecie ze wsi’, ‘żartobliwe lub pieścizotliwe określenie babki [...]’, *hołota* ‘pogardliwie o ludziach niewykształconych, niekulturalnych, zachowujących się w ordynarny sposób; motłoch, hałastra, męty, łobuzeria, tałatajstwo’, ‘żartobliwie o hałasujących dzieciach, ptakach’; *rączęta* ‘pieścizotliwie o drobnych, delikatnych rękach’.

ISJP – Brak pełnej listy kwalifikatorów. Informacja o nacechowaniu ekspresywnym pojawia się jako integralna część definicji w postaci opisowej, tj. w wyrażeniach „używane z odcieniem ekspresywnym”, „wyrażające odcień ekspresywny”, obok innych określeń wchodzących w skład informacji pragmatycznej, np. dezaprobata, eufemistyczne, ironiczne, lekceważące, niechęć, nieuprzejme, obraźliwe, pogarda, poufałe, sympatia, żartobliwe, pieścizotliwe, pobłażliwe<sup>35</sup>, np. ‘Dziewuszką nazywamy pieścizotliwie dziewczynkę lub poufałe dziewczynę’,

<sup>35</sup> M. Majdak, *Kwalifikatory jako narzędzie...*, s. 308.

‘Niektórzy mówią *gnida* o kimś, kto budzi w nich wstręt swoim nieuczciwym postępowaniem. Słowo potoczne, pogardliwe i obraźliwe’, ‘Jako *kijowe* możemy określić to, co jest bardzo złe. Słowo bardzo potoczne, używane eufemistycznie, ale dla wielu osób wulgarne’, ‘*Tłuścioch* to ktoś, kto jest otyły. Słowo potoczne, używane z pobłażaniem’.

USJP – Kwalifikatory w formie skrótów występują przed definicją. Opis zakresu ich użycia we wstępie (USJP, s. XLII–XLIV). Zastosowano 10 kwalifikatorów ekspresywnych: *euf.* – eufemizm, *iron.* – ironiczny, *lekcew.* – lekceważący, *obraźl.* – obraźliwy, *pieszcz.* – pieszczotliwy, *pogard.* – pogardliwy, *posp.* – pospolity, *przen.* – przenośny, *wulg.* – wulgarny, *żart.* – żartobliwy, np. *obdartus pot. pogard.* ‘człowiek chodzący w podartym, nędznym ubraniu; oberwaniec, obszarpaniec, łapserdak’, *pierdoła pot. posp.* ‘o człowieku niezaradnym, niedołężnym, zwykle starszym; niedołęga’, *pierdyknąć pot. wulg.* ‘powiedzieć coś niedorzecznego, niemądrego’, ‘ponieść konsekwencje swojego postępowania’, *trzęsidupa pot. posp. obraźl.* ‘o kimś bardzo bojaźliwym; tchórz’.

WSJP – Kwalifikatory w formie skrótów występują przed definicją. Opis zakresu ich użycia opisano w publikacjach poświęconych słownikowi<sup>36</sup>. Stosuje się 4 kwalifikatory ekspresywne: *pejorat.* – pejoratywne, *pogard.* – pogardliwe, *wulg.* – wulgarne, *żart.* – żartobliwe, np. *morda pot. pejorat.* ‘przednia część głowy człowieka’, *tłuścioch pot. pogard.* ‘tęga osoba’, *szczać wulg.* ‘lekceważyć – uważać, że jakaś rzecz, zjawisko lub osoba, z którymi należy się liczyć, są mało ważne’. Informacje o nacechowaniu ekspresywnym mogą być częścią definicji, np. *babusia pot.* ‘pieszczotliwie o babci – matce ojca lub matki w stosunku do ich dziecka’, *rączęta książk.* ‘ekspresywnie o rękach – kończynach’, *książk.* ‘ekspresywnie o rękach – dłoniach’.

Materiał przedstawiony w powyższym zestawieniu obrazuje rozwój kwalifikatorów ekspresywnych w polskiej leksykografii. Pierwszy typowo

<sup>36</sup> *Wielki słownik języka polskiego PAN. Zasady opracowania*, red. P. Źmigrodzki, Kraków 2021, s. 39–40; dostęp online: [https://pliki.wsjp.pl/zasady\\_opracowania\\_wsjp.pdf](https://pliki.wsjp.pl/zasady_opracowania_wsjp.pdf); J. Bobrowski, *Kwalifikatory...*, s. 61–78.

ekspresywny kwalifikator *burl.* pojawił się w NDT<sub>R</sub>, sygnalizując znaczenia żartobliwe. W takiej formie nie został przejęty przez innych leksykografów. W kolejnych słownikach (od SW<sub>IL</sub>) konsekwentnie pojawia się odpowiadający mu zakresem kwalifikator *żart.* Konieczne jest jednak doprecyzowanie, że we wcześniejszych słownikach oraz SL leksyka żartobliwa, i w ogóle ekspresywna, nie jest sygnalizowana w sposób jednoznaczny i konsekwentny – tego typu wyrazy lub poszczególne znaczenia sygnalizowane są kwalifikatorami, które odnoszą się ogólnie do kolokwializmów (LM<sub>ĄCZ</sub>) bądź słownictwa nieliterackiego (TK<sub>NAP</sub>), natomiast w SL brak jednolitego sposobu kwalifikacji leksyki ekspresywnej.

W leksykografii XIX, XX i początku XXI wieku zwraca uwagę zróżnicowany repertuar kwalifikatorów ekspresywnych. Obok kwalifikatora *żart.* pojawiły się liczne kwalifikatory wskazujące na emocjonalne nacechowanie wyrazów, m.in. ironiczne, lekceważące, pogardliwe, obelżywe czy obraźliwe, niektóre z nich o ograniczonym zasięgu funkcjonowania, np. pojedyncze użycia kwalifikatorów *pochl.*, *szyd.* i *ubliż.* w SW<sub>IL</sub>, *wiech.* w SD<sub>OR</sub>, PSWP i SJPSZYM, *grub.* / *grubiański* w SW<sub>IL</sub> i PSWP, *ekspresywny* i *emocjonalny* (obok wielu innych bardziej sprecyzowanych kwalifikatorów ekspresywnych) w PSWP. Badacze zwracali już wielokrotnie uwagę na brak objaśnień precyzujących zakres użycia poszczególnych kwalifikatorów, niekonsekwentne ich stosowanie, zauważając także krzyżujące się zakresy np. między kwalifikatorami ekspresywnymi i stylistycznymi, wskazując na konieczność uporządkowania siatki kwalifikatorów oraz ich zhierarchizowania czy postulując ograniczenie ich liczby<sup>37</sup>. O tych zagadnieniach będzie mowa w dalszej części artykułu.

We współczesnej leksykografii nacechowane ekspresywnie wyrazy oznaczane są najczęściej odpowiednimi kwalifikatorami, określanymi jako „ekspresywne” czy „stylistyczno-pragmatyczne” w zależności od przyjętej w słowniku typologii kwalifikatorów i/lub informacja o nacechowaniu ekspresywnym włączana jest do definicji (tzw. zakresowej)<sup>38</sup>. Kwalifikator ekspresywny jako składnik mikrostruktury słownika, nie jest zatem jedynym źródłem wiedzy o nacechowaniu ekspresywnym wyrazu. Informacja ta może być także wyrażona eksplicytnie w definicji np. *hołota* ‘pogardliwie o ludziach niewykształconych, niekulturalnych, zachowujących się w or-

<sup>37</sup> Zob.: E. Kuryło, *Kwalifikatory w trzech...*; M. Majdak, *Kwalifikatory jako narzędzie...*; A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss: *Kwalifikatory w słownikach...*

<sup>38</sup> P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, s. 80.



dynarny sposób; motłoch, hałastra, męty, łobuzeria, tałatajstwo’, ‘żartobliwie o hałasujących dzieciach, ptakach’ (SWJPDUN); *chwalipięta pot.* ‘ironicznie, pogardliwie lub lekceważąco o kimś, kto się chwali; samochwała’ (USJP), ‘*Szarpidrutem* nazywa się lekceważąco lub pogardliwie gitarzystę rockowego’ (ISJP) lub implicytnie w przytoczonym materiale egzemplifikacyjnym np. *baba-chłop pot.* ‘o kobiecie wyglądającej, zachowującej się jak mężczyzna, zwykle zdecydowanej, skłonnej do rządzenia’: *Musisz wyrwać się spod tyranii tej baby-chłopa* (USJP)<sup>39</sup>. W tym zakresie niektóre współczesne słowniki wprowadzają specyficzne rozwiązania np. podawanie kwalifikatorów w pełnym brzmieniu, np. *ekspresywny, obraźliwy, żartobliwy* (PSWP), stosowanie określeń opisowych, np. „Słowo używane lekceważąco lub z politowaniem” w definicji wyrazu *chałupina* czy „Słowo potoczne, lekceważące i obraźliwe” w definicji wyrazu *cieć* (ISJP), w tym również świadczących o stopniowości kwalifikatorów, np. „Słowo bardzo potoczne, dla wielu osób wulgarne, obraźliwe” w definicji wyrazu *pierdoła* czy „Słowo raczej wulgarne” w definicji wyrazu *dupsko*.

W dyskusji na temat zasad kwalifikowania wyrazów ekspresywnych Anna Engelking, Andrzej Markowski i Elżbieta Weiss sugerowali, by ograniczyć rozbudowany system kwalifikatorów, ustalić zakresy poszczególnych kwalifikatorów oraz wprowadzić kryteria ich podziału. Zaproponowali wyróżnianie następujących sześciu kwalifikatorów ekspresywnych o charakterze systemowym: *wulgarny, obraźliwy, lekceważący, pospolity, piśszczotliwy* i *eufemistyczny* (eufemizm) oraz trzy kwalifikatory „sygnalizujące właściwości z pogranicza systemowych i kontekstowych cech wyrazów”<sup>40</sup>: *żartobliwy, ironiczny* i *przenośny*. Sugerowali jednocześnie zastąpienie kwalifikatora *obelżywy* nazwą *obraźliwy*, a także rezygnację z kwalifikatorów *nieprzyzwoity, pogardliwy, rubaszny* i *poufały*. Jak pokazują najnowsze słowniki języka polskiego (USJP, ISJP, WSJP), nie wszystkie zgłoszone przez nich postulaty przyjęły się w praktyce leksykograficznej. Warto również nadmienić, że postulaty metodologiczne Elżbiety Kuryło, zawarte w zakończeniu rozważań na temat zastosowania kwalifikatorów w trzech największych dwudziestowiecznych słownikach języka polskiego (SW, SDOR i SJPSz), znajdują, choć w różny sposób, odzwierciedlenie we współczesnej leksykografii. W praktyce wygląda to tak, że twórcy najnowszych

<sup>39</sup> W przypadku rzeczownika *babochłop* informacja o nacechowaniu ekspresywnym wyrażona została eksplcytnie dzięki zastosowaniu kwalifikatora *pogard.* (USJP).

<sup>40</sup> A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss, *Kwalifikatory w słownikach...*, s. 306.

słowników języka polskiego każdorazowo opracowują własne klasyfikacje kwalifikatorów i zasady ich użycia, w tym kwalifikatorów ekspresywnych.

W najnowszym, opracowywanym od 2007 roku WSJP, przyjęto założenie, że lepszym rozwiązaniem jest ograniczenie liczby kwalifikatorów (w porównaniu z dotychczasową praktyką leksykograficzną) i jednocześnie uściślenie kryteriów ich stosowania oraz niepowielanie informacji, które można wyczytać z innych elementów artykułu hasłowego<sup>41</sup>. Jak wynika z przedstawionego wcześniej zestawienia, grupa kwalifikatorów ekspresywnych w WSJP obejmuje cztery kwalifikatory: *pejorat.*, *pogard.*, *wulg.* i *żart*. Warto jednak podkreślić, że przykłady zaczerpnięte z WSJP pokazują, że informacje o nacechowaniu ekspresywnym wyrazów wnoszą – poza kwalifikatorami – określenia w definicjach (np. „pieszczotliwie o...”, „obraźliwie o...”, „ekspresywnie o...”, „lekceważąco o...”, „z sympatią o...”). Zaawansowane możliwości przeszukiwania słownika (po kwalifikatorach, określonych formach ujętych np. w definicji) umożliwiają oszacowanie liczby ekspresywnych wyrazów w WSJP (a po ukończeniu słownika – we współczesnej polszczyźnie): dotychczas kwalifikatorami oznaczonych zostało 3629 wyrazów, pojedynczych znaczeń bądź połączeń wyrazowych, z czego najczęściej użyto kwalifikatora *pejorat.* (1919 razy), a najrzadziej *wulg.* (431 razy). Spośród wymienionych określeń najczęściej zastosowano „ekspresywnie o...” (700 razy), najrzadziej „z sympatią o...” (1 raz)<sup>42</sup>. Duża liczba użycie określenia „ekspresywnie o...” wynika z założenia, że w ten sposób oznaczane są formy zdrobniałe (np. *buźka*, *barszczyk*) i zgrubiałe (np. *biczysko*, *brach*), a także spieszczenia (np. *ciotunia*, *chlebuś*), które nie zostały oznaczone jednym z czterech kwalifikatorów ekspresywnych. Dane te pokazują, że w badaniach leksyki ekspresywnej na podstawie źródeł leksykograficznych zasadne jest objęcie obserwacją również tej grupy wyrazów. Do tego wątku powrócę również w ostatniej części artykułu. Czas pokaże, czy założenia i przyjęte rozwiązania w WSJP zostaną uwzględnione także w kolejnych słownikach, a tym samym, czy bardziej szczegółowe kwalifikatory ekspresywne – znane i modyfikowane od czasów SWiL – przejdą do leksykograficznego lamusa.

<sup>41</sup> J. Bobrowski, *Kwalifikatory...*, s. 61.

<sup>42</sup> Przytoczone dane liczbowe odnoszą się do stanu opracowania WSJP w listopadzie 2021 roku.

## Kłopoty z identyfikacją słownictwa ekspresywnego w źródłach leksykograficznych

Brak sygnalizowania nacechowania ekspresywnego wyrazów w dawnych źródłach leksykograficznych, a w późniejszych wiekach niekonsekwentne użycie kwalifikatorów, ich duże zróżnicowanie, a także rezygnacja z kwalifikatorów na rzecz wprowadzenia informacji o nacechowaniu ekspresywnym wyrazów do definicji stwarzają realne kłopoty z wyodrębnieniem ze źródeł leksykograficznych leksyki ekspresywnej<sup>43</sup>. Obserwacja ta skłania jednocześnie do refleksji, że badanie leksyki ekspresywnej na podstawie danych słownikowych winno być prowadzone z uwzględnieniem możliwie szerokiej perspektywy oglądu, obejmującej leksykę potoczną oraz derywaty słowotwórcze oznaczone jako zdrobnienia lub zgrubienia. Mając świadomość, że „[p]otoczny wtórnie pełni funkcje nominatywne, a w pierwszym rzędzie – ekspresywne i waloryzujące”<sup>44</sup>, warto przypomnieć wyrażoną przed laty opinię Danuty Buttler o subiektywnym i wartościującym charakterze wyrazów potocznych:

Są to z zasady doraźne reakcje – żartobliwe, sarkastyczne, ironiczne, degradujące – przede wszystkim te zjawiska, które bądź wywołują społeczny sprzeciw, bądź są oceniane jako niegodne uwagi – błahe lub śmieszne. Elementy potoczne odgrywają jednocześnie rolę środka kształtowania opinii rozmówcy, narzucania mu określonej interpretacji faktów, które stanowią przedmiot wypowiedzi. Słownictwo stylu potocznego jest więc tą warstwą leksykalną, w której najwyraźniej chyba dochodzi do głosu ekspresywna i pragmatyczna funkcja wypowiedzi<sup>45</sup>.

Notowane w słownikach potoczny to warstwa słownictwa obejmująca w swym zakresie również leksykę ekspresywną. Wspomina o tym Bogdan Walczak:

Zważywszy, że jedną z głównych cech języka kolokwialnego jest silna ekspresywność, z dużym prawdopodobieństwem można włączyć do warstwy

<sup>43</sup> Śródtytuł jest nawiązaniem do tytułu artykułu: W. Lubaś, *Kłopoty z wyodrębnieniem potocznej leksyki polskiej*, [w:] *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, K. Rymut, T. Smółkowa, I. Bobrowski, Kraków 1996, s. 7–16.

<sup>44</sup> Tamże, s. 13.

<sup>45</sup> D. Buttler, *Kategorie semantyczne leksyki potocznej*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1979, s. 45.

leksyki potocznej także wyrazy opatrzone kwalifikatorami ekspresywnymi [...]. Często zresztą kwalifikatory te towarzyszą kwalifikatorowi „posp[olity]”<sup>46</sup>

Sposób kwalifikowania słownictwa potocznego zmieniał się na przestrzeni wieków: od ogólnych kwalifikatorów „jako mówią”, „jako zową”, „jako niektórzy zową”, „też zową” w LMĄCZ, kwalifikatorów *vulgo*, *vulg.*, *vulgar.* w dawnych słownikach (TKNAP, NDTR, SL), wielofunkcyjnego pojedynczego asterysku oraz kwalifikatorów opisowych z członem *potoczny*, *pospolity* (np. „w potocznym używaniu”, „w potocznym mówieniu”, „w pospolitej mowie”) (SL)<sup>47</sup>, kwalifikatora *posp.* (SWIL), dwóch „konkurujących” kwalifikatorów *posp.* i *pot.* (SW, SDOR, SJPSZYM, PSWP), po jeden kwalifikator *pot.* (USJP, WSJP) lub sposób opisowy „wyraz potoczny” (SWJPDUN)<sup>48</sup>. Kwalifikator *wulg.* na oznaczenie wulgaryzmu zastosowany został po raz pierwszy w SDOR. W SWIL nie występuje kwalifikator *wulg.*, a słowa które mają charakter wulgarny albo nie zostały oznaczone np. *kurwa*, *kurewka*, albo zastosowano inne kwalifikatory, np. *kurwisko*, *kurwizson* pog. *kurwa* ‘nierządnica; kobieta zamężna oddająca się nierządному życiu’ lub *kurewnik* *posp.* ‘utrzymując zakład z nierządnicami, tatuś’. W kolejnych słownikach kwalifikator *wulg.* wskazuje na wulgaryzmy<sup>49</sup>. Należy mieć jednak świadomość, że nie wszystkie wyrazy potoczne zostały opatrzone kwalifikatorem *posp.* lub kwalifikatorami ekspresywnymi. W przypadku SWIL do wyrazów ekspresywnych, które nie zostały oznaczone, zalicza Walczak m.in. wyrazy: *flejtuch*, *gały*, *gnida*, *rzępolić/rzempolić*, *szuja* czy *wywłoka*<sup>50</sup>.

W kontekście rozważań o sposobach sygnalizowania w słownikach słownictwa ekspresywnego warto zwrócić uwagę na kwalifikatory *piesz.* –

<sup>46</sup> B. Walczak: *Nie docenione dzieło...*, s. 286.

<sup>47</sup> Oznaczenie w postaci jednej gwiazdki odnosi się zarówno do archaizmów, wyrazów przestarzałych, reesywnych, potocznych, ludowych, zapożyczeń i neologizmów. B. Walczak, *Słownik wileński na tle...*, s. 37. Przykłady oznaczania leksyki potocznej przy użyciu kwalifikatorów opisowych w SL podano za: B. Matuszczyk, „Słownik języka polskiego” S.B. Lindego..., s. 238–239.

<sup>48</sup> Na temat kształtowania się kwalifikatora wskazującego na słownictwo potoczne zob. W. Lubaś: *Kłopoty z wyodrębnianiem...*, s. 9–10.

<sup>49</sup> Ocena, czy dany wyraz jest wulgaryzmem nie jest zadaniem łatwym i jednoznacznym, zależy od tego, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu użycie danego wyrazu narusza obowiązujące w danym czasie normy obyczajowe. Kwalifikowanie wyrazów jako wulgarnych zakłada użycie kwalifikatora *wulg.* (np. USJP, WSJP), formy *wulgarny* przed definicją lub w jej obrębie (PSWP, SWJPDUN) lub opisowo za pomocą określeń typu „wulgarnie przekleństwo”, „bardzo wulgarnie przekleństwo”, „dla niektórych osób wulgarnie”, „dla wielu osób wulgarnie”, „słowo raczej wulgarnie” sygnalizujących „stopień” wulgarności danego słowa (ISJP). Zob. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, s. 119–121.

<sup>50</sup> B. Walczak, *Nie docenione dzieło...*, s. 287–288.

pieszczotliwie oraz *pg. /pog.* – pogardliwie, użyte w postaci skrótów po raz pierwszy w SWIL. Według wyliczeń Walczaka kwalifikatory te zostały użyte w tym słowniku odpowiednio 142 i 140 razy, co pod względem frekwencji czyni je trzecim i czwartym (po *żart.* i *rub.*) najliczniej stosowanymi oznaczeniami ekspresywnymi<sup>51</sup>, np. *księżulek*, *księżulo piesz.* ‘dobry, kochany książdź’, *maciupci*, *maciupki piesz.* ‘bardzo mały, zgrabny, piękny’, *niemczura pg.* ‘stary, obrzydliwy, niezgrabny Niemiec, niemiły Niemiec’, *opartolić się posp. pog.* ‘źle się ożenić’. Funkcjonują one obok stosowanych w słowniku oznaczeń *zdr.* ‘wyraz zdrobniały’ oraz *zgr.* ‘wyraz zgrubiały’, np. *domeczek zdr.* od *domek* ‘szczupły, niewielki dom’, *kotek, zdr.* od *kot* ‘mały, młody kot’, *psisko zgr.* ‘pies brzydki, nędzny lub też ogromny, straszny pies’, *bałwani-sko zgr.* ‘brzydki, niekształtny bałwan, bożysko’. Oznaczenia wskazujące na zdrobnienia (*diminutivum*, *diminut.*, *dimin.*, *dem.*, *demin.*) i zgrubienia (*augmentativum*, *augment.*) stosowane są w słownikach od najdawniejszych czasów. Szczególnie dużo zdrobnień rejestruje Mączyński<sup>52</sup>, np. *babka*, *brzuszek*, *dzbaneczek*, *jelitko*, *jęczyczek*, *mameczka*, *paznoktek*. Formy te, choć nie są sklasyfikowane jako ekspresywne, świadczą o bogactwie synonimii oraz zróżnicowanych odcieniach znaczeniowych wyrazów (np. *chłopiaszek*, *chłopięcuzko*, *chłopięcuzko*, *chłopięcuzek* v. *chłop*, *chłopięcuz*, *chłopięcuz*; *pręcuzchno*, *pręcuzczko*, *pręcuzsieniecuzko* v. *pręcuzko*, *pręcuzko*)<sup>53</sup>.

Abstrahując od niekonsekwencji w kwalifikowaniu w dawnych słownikach derywatów zawierających formanty uznawane współcześnie za ekspresywne melioratywne, m.in. *-uś*, *-usia*, *-iś*, *-isia*, *-unia* oraz pejoratywne, m.in. *-as*, *-or*<sup>54</sup> (*matula*, *matunia*, *matusia posp. piesz.* ‘matka, dobra, kochana matka’ v. *ciotka*, *ciotucha*, *ciotuchna, zdr. ciotula*, *ciotunia*, *ciocia* ‘matki lub ojca siostra’, *strojnisia*, *dryblas*, *chłoptas* – bez kwalifikatorów), w badaniu

<sup>51</sup> B. Walczak, *Słownik wileński na tle...*, s. 126.

<sup>52</sup> W. Kuraszkiewicz, *Wyrazy polskie...*

<sup>53</sup> W XVII-wiecznym podręczniku Adama Styli omówienia łacińskich terminów „De diminutivis” (o imionach „które od inszych pochodzące ich znaczenie zmieniają”); „De augmentativis” (o imionach „przyczynienie znaczących”) świadczą o świadomości autora różnic w znaczeniu wyrazów wynikających z ich budowy słotwórczej. Warto nadmienić, że osobą grupę stanowiły imiona ujęte w części „De vituperativis” (imiona „naganę lub wzgardę znaczące”). A. Styła, *Grammatica Polono-Italica [...]*, Kraków 1675, s. 49–51 (online: <https://polona.pl/item/grammatica-polono-italica-abo-sposob-lacny-nauczenia-sie-wloskiego-iezuka-krotko,NzQwNTEwMDM/3/#info:meta-data> [dostęp: listopad 2021]. Zob. B. Mitrenga, *Terminologia związana z ekspresywnością języka i leksyką ekspresywną w ujęciu historycznym. Prolegomena*, „Polonica” 2020, t. 40, s. 105–121.

<sup>54</sup> I. Kaproń-Charzyńska, *Pragmatyczne aspekty słotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*, Toruń, 2014; N. Siudzińska, *Formacje ekspresywne we współczesnym języku polskim (na przykładzie wybranych pospolitych nazw osobowych)*. Warszawa 2016.

leksyki ekspresywnej na podstawie danych leksykograficznych warto objąć obserwacją wyrazy pieszczotliwe / pogardliwe oraz zdrobniałe / zgrubiałe, zarówno oznaczone odpowiednimi kwalifikatorami, jak również ich pozbawione. Istotne w ocenie nacechowania emocjonalnego wyrazów są bowiem nie tylko same kwalifikatory, ale także inne elementy artykułu hasłowego, w tym informacje pragmatyczne dotyczące użycia danych form w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych oraz przykłady użycia wskazujące na wartość emocjonalną, czasami odmienną niż sygnalizuje wskazany kwalifikator. Na podstawie materiału zaczerpniętego z SWiL można wskazać wiele przykładów tego typu:

- *jęzor* (z pogardą i przyganą) ‘język, ozor’;
- *dziadowina, dziadzina piesz.* ‘dziad starzec’ (*Luby dziadowina*), drugi kontekst *Nieborak dziadowina* wskazuje raczej na politowanie;
- *dziadosko, dziadowisko, dziadzisko, dziadyga* ‘brzydki, niezdolny starzec’ (definicja i przykład *Przekłęte dziadosko* wskazują na pogardę), w dalszej części artykułu hasłowego pojawia się informacja „niek. zam. *staruszek*”, poparte przykładem *Pocziwe dziadosko* wskazujący na politowanie);
- *gębula, gębulka, gębunia, gębusia zdr.* od *gęba* ‘usteczka’, w dalszej części artykułu hasłowego informacja o możliwym nacechowaniu ironicznym *ir. To gębula! To gębunia!* zam. ‘to mi wyprawny język’.

W analizie materiału historycznego należy szczególnie ostrożnie wnioskować o wartości ekspresywnej form deminutywnych oraz augmentywnych, którym we współczesnej polszczyźnie towarzyszą odpowiednio nacechowanie pozytywne i negatywne<sup>55</sup>, ponieważ dzisiejsza kompetencja językowa może się w tym wypadku okazać „niebezpieczna”<sup>56</sup>. Dobrym przykładem jest tutaj współczesny rzeczownik *dziad*, który w znaczeniu ‘ojciec matki lub ojca’ dziś kwalifikowany jest jako słowo oficjalne lub przestarzałe (ISJP), przestarzałe lub podniosłe (USJP), wyraz książkowy (WSJP), a jego nienacechowanym chronologicznie i stylistycznie odpowiednikiem jest *dziadek* (pierwotnie forma hipokorystyczna od *dziad*)<sup>57</sup>. Pozostałe znaczenia rzeczownika *dziad* mają silne negatywne zabarwienie ekspresywne: słowo pogardliwe ‘stary mężczyzna’, ‘ubogi mężczyzna, żebrak’, słowo wyrażające niechęć i obraźliwe ‘mężczyzna, który zrobił coś oburzającego’

<sup>55</sup> N. Siudzińska, *Formacje ekspresywne...*, s. 217.

<sup>56</sup> A. Janowska, M. Pastuchowa, *Niebezpieczna kompetencja*, „Poradnik Językowy” 1995, z. 8, s. 11–19.

<sup>57</sup> N. Siudzińska, *Formacje ekspresywne...*, s. 194.

(ISJP). LMĄCZ notuje formę *dziad* wyłącznie w znaczeniu ‘stary ociec’, TKNAP i późniejsze słowniki sygnalizują zróżnicowanie znaczeń, ale eksplicytnie informacja o możliwym zabarwieniu pogardliwym pojawia się po raz pierwszy w SW i odnosi się do znaczenia ‘stary człowiek, staruch’. A zatem błędem byłoby „przenoszenie” wiedzy o nacechowaniu ekspresywnym rzeczownika *dziad* na interpretację dawnych kontekstów jego użycia.

Podobnie w analizie dawnych kontekstów użycia rzeczownika *tłustoch* (dzisiejszy *tłuscioch*) niewłaściwe byłoby dopatrywanie się formacji augmentatywno-ekspresywnych, gdyż LMĄCZ zaświadcza tę formę w znaczeniu ‘który rad tłuste jada’. Współcześnie formant *-och* wnosi znaczenie ekspresywne, co potwierdzają jego definicje i wykorzystane we współczesnych słownikach języka polskiego kwalifikatory: ‘to ktoś, kto jest otyły. Słowo potoczne, używane z pobłażaniem’ (ISJP), *pot. pogard. a. żart.* ‘człowiek otyły, tłusty; grubas’ (USJP), *pot. pogard.* ‘tęga osoba’ (WSJP). Przykład ten wybrano do analizy nieprzypadkowo – uwagę zwraca bowiem zróżnicowanie kwalifikatorów ekspresywnych, którymi we współczesnych słownikach jest on oznaczany. Pokazuje to, że na informację, jaką wprowadzają kwalifikatory, należy patrzeć jak na cechę potencjalną leksemu (dotyczy potencjalnego nadawcy, który wyraża swój stosunek wobec kogoś/czegoś). Faktycznie realizuje się ona dopiero w konkretnych wypowiedziach<sup>58</sup>. Przykłady te pokazują dobitnie, że analiza leksyki ekspresywnej wymaga pogłębionych studiów historycznosemantycznych, uwzględniających rozwój znaczeniowy danego wyrazu, a zwłaszcza zmiany polegające na degradacji i melioracji jego znaczenia (por. także *dziewka, flejtuch, gbur, grat, hołota, paniczyk*)<sup>59</sup>.

## Zakończenie

W artykule rozważania skoncentrowane były na pokazaniu, w jaki sposób kwalifikowane są wyrazy ekspresywne w słownikach języka polskiego, zarówno historycznych, jak i współczesnych, zestawieniu przyjętych sposobów kwalifikacji leksyki ekspresywnej oraz zwróceniu uwagi na możliwości

<sup>58</sup> O formancie *-och* (obok *-ol* i *-al*) wyspecjalizowanym do tworzenia formacji ekspresywnych oraz „potencjalnych odcieniach emocjonalności” jednostek słownika, które aktualizowane są w wypowiedziach pisze S. Grabias (poddając analizie znaczenie oraz konteksty użycia rzeczownika *grubas*) w: *O ekspresywności...*, s. 37–39.

<sup>59</sup> D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.

i trudności w ekscerpcji nacechowanego ekspresywnie słownictwa na podstawie źródeł leksykograficznych w ujęciu diachronicznym.

Rozpoznanie to pokazało, że obserwacje na temat kwalifikatorów i kwalifikacji słownictwa nacechowanego ekspresywnie w są dużej mierze zbieżne z dotychczasowymi opiniami badaczy na temat kwalifikacji słownictwa i kwalifikatorów w ogóle bądź określonego typu kwalifikatorów. Na podstawie przeprowadzonej sondy leksykograficznej można wysnuć wnioski o bogactwie i różnorodności stosowanych kwalifikatorów oraz niejednolitym sposobie informowania o nacechowaniu ekspresywnym wyrazów (od SWIL do współczesności); braku takiej informacji (w dawnych słownikach jako cecha warsztatu leksykograficznego, w późniejszych – jako brak konsekwencji w stosowaniu kwalifikatorów) oraz braku jednoznacznych informacji na temat zakresu użycia kwalifikatorów w części poddanych ekscerpcji słowników, zwłaszcza historycznych.

Analiza materiału językowego pokazała, że wnioskowanie o wartości ekspresywnej wyrazu winno uwzględniać wiedzę o jego rozwoju znaczeniowym, być osadzone w kontekście obowiązującej w danym okresie normy językowej oraz uwzględniać wiedzę o reprezentowanych postawach leksykografów wobec języka, w tym np. wulgaryzmów. W tym kontekście obserwacja wyrazów ekspresywnych niejednokrotnie wymaga oceny rozstrzygnięć dotyczących kwalifikacji danego wyrazu bądź grupy wyrazów (np. spieszczonych lub wulgarnych) w danym słowniku, a w perspektywie diachronicznej każe postawić pytanie o adekwatność zamieszczonej informacji o nacechowaniu ekspresywnym wyrazu oraz jej aktualność bądź zmienność na przestrzeni wieków. Ponadto analiza sposobu notowania wyrazów ekspresywnych zwłaszcza w dawnych słownikach upoważnia do stwierdzenia, by – w sytuacji braku wyspecjalizowanych kwalifikatorów, ich ograniczonego bądź niekonsekwentnego stosowania – objąć obserwacją kolokwializmy oraz wyrazy zdrobniałe oraz zgrubiałe.

W perspektywie dalszych badań poświęconych leksyce ekspresywnej na podstawie źródeł leksykograficznych nowe szanse stwarzają słowniki elektroniczne, umożliwiające ekscerpcję materiału przy zastosowaniu odpowiednich kryteriów (np. wyszukiwanie wyrazów oznaczanych danym kwalifikatorem, zawierających w artykule hasłowym określenie wskazujące na nacechowanie ekspresywne itp.), a tym samym ilościową i jakościową analizę leksyki ekspresywnej, która uwiarygodni dotychczasowe obserwa-



cje czynione na podstawie wybiórczego materiału. Z pewnością cenne byłoby zarówno pokazanie na wybranych przykładach zmian w nacechowaniu ekspresywnym wyrazów dokonujące się wraz z rozwojem semantycznym (na podstawie możliwie licznych kontekstów użycia), jak i ewolucji opisu leksykograficznego w odniesieniu do leksemów o stabilnym znaczeniu na przestrzeni wieków<sup>60</sup>.

Ze względu na ograniczenia formalne niniejszego opracowania nie wszystkie wymienione kwestie zostały szczegółowo przedstawione i udokumentowane, niektóre spostrzeżenia zostały jedynie zasygnalizowane i wymagają dalszych pogłębionych studiów.

### Wykaz słowników wraz ze skrótami zastosowanymi w tekście

- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- LMĄCZ – J. Mączyński: *Lexicon Latino–Polonicum* [...], Królewiec 1564 (korzystano w wydania techniką fotograficzną: J. Mączyński: *Lexicon Latino–Polonicum*, edyt. R. Olesch, Köln 1973).
- NDTR – M.A. Trotz: *Nowy dykcyonarz to jest mownik polsko-niemiecko-francuski* [...], t. 3, Lipsk 1764; online: <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=7138&from=publication> [dostęp: październik–listopad 2021].
- PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
- SDOR – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.
- SJPSZYM – *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa 1978–1981.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, wyd. 2, Lwów 1854–1860.
- SW – *Słownik języka polskiego*, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- SWIL – *Słownik wileński*, red. A. Zdanowicz i in., t. 1–2, Wilno 1861.

<sup>60</sup> Por. M. Zaśko-Zielińska, *Ocena stabilności ekspresywnej jednostek leksykalnych – propozycja opisu*. „Orbis Linguarum” 2018, t. 51, s. 7–15.

SWJPD<sub>UN</sub> – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.

TK<sub>NAP</sub> – G. Knapiusz, *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptuarium lingua Latinae et Graece*, Kraków, 1621; <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/568462/edition/480899/content> [dostęp: październik–listopad 2021].

USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.

WSJP – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Źmigrodzki, Kraków 2007–; <https://wsjp.pl/> [dostęp: październik–listopad 2021].

Barbara Mitrenga

### **Expressive qualifiers and the identification of emotionally marked vocabulary in the lexicographic sources**

The article compiles and compares the signaling or qualifying expressive vocabulary methods in 13 early and contemporary lexicographic sources. The author refers to the findings of researchers to date, including on the history and scope of use of qualifiers, in particular expressive qualifiers (e.g. *piesz.*, *lekcew.*, *pog.*, *wulg.*, *żart.*), and other ways of signaling by lexicographers of expressive marking of words, e.g. in the form of terms used in the definition (e.g. „expressively about...”, „with pity about...”, „offensive word”). Based on the collected material, she formulates conclusions about the possibilities and difficulties in the excerption of expressively characterized vocabulary from the lexicographic sources in a diachronic approach. It justifies that in studies of expressive lexis, it is necessary to observe colloquialisms as well as diminutive and bold words. He also draws attention to the possibility of using electronic dictionaries in quantitative and qualitative research on expressively characterized words.

**Keywords:** *expressive vocabulary, expressive qualifiers, history of the Polish language, lexicography, early and contemporary dictionaries*

**Słowa kluczowe:** *słownictwo ekspresywne, kwalifikatory ekspresywne, historia języka polskiego, leksykografia, słowniki dawne i współczesne*